KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Grudnia. — Rok 1834. Piątek.

№ 326

Jutro, Ś. Mikołaj. v. s. Ś. Katarzyna.

Nabożeństwo solenne wczoraj w święto S. *Barbary* w Kościele Panny MARJI odbywanem było przez dzień cały, w obec licznie zebranych mieszkańców Nowego miasta i nadwiślańskich, obchodzących ten dzień uroczyście, iako Patronki tej części Warszawy. — Mikołaj *Chełstowski* Pisarz Sądu pok: pow: Kazimirskiego, mianowany Podsędkiem tegoż Sądu. — D. 4 z. m. Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę zł. 20,000, w r. 1816 w księgę dla funduszów Towarzystwa Dobroczynności Warsz: przez Xcia Adama *Czartoryskiego* wpisaną. — W domu XX. Missjonarzy przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 407 na 2 piętrze po lewej ręce, urządzona iest na nowo *Redakcja tłumaczenia języków i podań do Władz rządowych*, gdzie obok umiarkowanej ceny i pośpiechu, do kalligraficznego pisania używane są rozmaite charaktery w nowym guście. — Od parę tygodni w bardzo wielu domach w Warszawie *Odra* napastuie nie tylko dzieci lecz i dorosłe osoby a szczególniej piękne Kobiety; lecz tym razem nie iest szkodliwą, atoli lekarska opieka i to wczesna, iest koniecznie potrzebną. — (Art. na.) Choroby niebezpieczne którym drób ulega, tak się u nas powszechnemi stały, że sądzę iż uczynię przysługę hoduiącym takowy, zwracaiąc ich uwagę na nader dokładny artykuł umieszczony w Kalendarzu wydanym przy ulicy Wierzbowej w Biórze zleceń na rok 1835, w którym choroby indyków, gęsi, kur, kaczek i t. p. lekarstwo na nie i przepisy iak drób hodować, szczegółowo są opisane. Znalazłem w tymże Kalendarzu lekarstwo na żółte plamy po ciele, pospolicie wątrobianemi zwane i doświadczony syrop na kaszel piersiowy, a pokasłuiąc od dawna, użyłem onego i ulgi znacznej doznałem. *Marcin Dębski*, z Konopnicy w Podlaskiem. — Wczoraj Blacharz pracuiący na dachu domu dawniej Koseckich na przeciw Banku, spadł na ulicę i postradał życie. — W Niedzielę następuiącą, w Resursie Kupieckiej w pałacu iej, zwanym *Mniszkowski*, danym będzie obiad, na który Członkowie do iutra mogą się zapisywać. — Mąż raniony przez żonę, o którym donieśliśmy onegdaj, żyie; ta żona zostaie pod Sądem. — Jeden z Obywateli tutejszych, nagradzaiąc nieposzlakowaną wierność i przywiązanie Służącego, który służył przez lat 20; zapisał mu urzędownie pensją dożywotnią. Ten przykład niech stanie się zachęceniem dla służących. — Wczoraj w wielkim Teatrze, występuiący pierwszy raz na scenę w głównej roli JP. *Krawczyński*, był dawniej uczniem szkoły dramatycznej, i widać że korzystał z nauk w niej dawanych; Publiczność zachęciła go przywołaniem, a tenże zaszczyt otrzymali JPanna *Żuczkowska*, oraz JPP. *Piasecki* i *Karasiński*. — Dla pogorzelców Opatowa, wczoraj w Redakcji Kurjera od A. J. złożono zł. 20. — Kto zgubił wczoraj woreczek z pieniędzmi, za udowodnieniem może go odebrać w Redakcji Kurjera. JK. K. — (Art. nad.) Gdy miasto *Lublin* pierwszem iest po *Warszawie*, a dotychczasowa liczba rękodzielników obok wzmagaiącej się ludności nie iest dostateczną, z tego powodu usposobieni, Fabrykant sukna i wyrobów bawełnianych, iakoteż Cieśla, Stelmach i Fabrykant ram złoconych, z korzyścią dla miasta i znacznym pożytkiem dla siebie mogliby tu zamieszkać i założyć swą fabrykę. — Sąd policji poprawczej wydz: Sandomierskiego, wezwał o uięcie Ludwika *Lewandowskiego* Cyrulika, który pod tem nazwiskiem udawał Katolika, a w istocie iest to Żyd *Chaim Jzrael*, niemaiąc on upo-

ważnienia trudnił się leczeniem chorych, a w czasie inkwizycyi, zbiegł; ma on lat 42. — (Art. nad.) Stawszy się właścicielem Przędzalni wełny *Tatar* zwanej, pod miastem *Rawą* położonej, dawniej do Braci *Gracke i komp:* należącej, urządziłem w takowej kompletną fabrykę Sukna, którą starałem się opatrzyć w iak najdokładniejsze machiny. Skład wyrobów z fabryki tej, mianowicie Sukien, Draps de dames, i Kazimierków w średnich i najcieńszych gatunkach, znajduie się w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu Nr 483, na przeciwko Kapucynów, gdzie w każdej porze widzianemi być mogą. *Edward Friedrichs.* — Do księgarni Zawadzkiego i Węckiego nadeszły nowe książki, *Wizerunki* i rozstrząsania naukowe, część 3cia, Wilno 1834 r., poiedyńczo część sprzedaie się po złp. 4, prenumerata na 6 części zł. 18. *Robinson* na wyspie albo skrócenie przypadków Robinsona, przekład z francuzkiego przez M. K. z 6ciu rycinami i dewizą: „iest książka, co po mej myśli podaie najpiękniejszy naturalnego wychowania traktat. Tą, książką iest Robinsom Kruzoe" in 12, Wilno 1834, zł. 3 gr. 20. *Pisma pozgonne* ś. p. Szymona, dzieło przez Wawrzyńca de *Żussje* napisane, *przez akademją francuzką nadzwyczajną nagrodą* 6000 *franków z fundacji Montjona zaszczycone,* z francuzkiego na polski wolnie tłumaczone przez E. R., 12 Wilno 1834, zł. 2.

Francja. — Gazety Paryzkie przewiduią, że przyszły rok 1835ty będzie obfity w ciekawe i interessuiące wypadki, i zachęcaią czytelników do prenumurowania pism donoszących o wypadkach politycznych; bo też w istocie rzadko kiedy na więcej oczekiwano wypadków, iak teraz, i tak: iaki skutek wezmą zmiany Ministrów we Francji i Anglji? czy Sułtan przedsiewe źmie ważną wojnę z Jbrahimem, bo słychać że znowu o niej zamyśla; iak się odbywać będą posiedzenia nadchodzące izb prawodawczych we Francji i Parlamentu Angielskiego; czy uspokoi się Jrlandja; czy Xżę *Talejrand* wróci do Londynu; czy *Don Michał* uda się do Portugalji; czy Francuzi opuszczą *Ankonę;* czy prędko uiszczą się życzenia Karlistów wprowadzenia *Don Karola* na tron Hiszpański; czy *Donna Marja* zaślubi Xcia *Lejchtenburskiego;* czy sprawa *Belgicko-Holenderska* wznowioną zostanie i t. p.

Anglja. — Przyszła Królowa Angielska Xiężniczka *Wiktorja,* ledwo nie doznała szkodliwego przypadku, z powodu upadnięcia konia gdy niedawno używała przeiazdki w okolicach Londynu. — *Jrlandja* znowu staie się miejscem okropności; co dzień słychać o nowych zaburzeniach, morderstwach, pożarach, etc. — Mówią, że Xiążę *Welington* sprzyia *Don Karolowi;* z tego powodu głoszą, że traktat poczwórny nie będzie trwałym.

Rozmaitości. — O to iest tytuł *Jzabelli II* Królowej Hiszpańskiej: „Donna Jzabella IIga z Bożej łaski Królowa Kastylji, Aragonji, obu Sycylji, Jeruzalem, Nawarry, Grenady, Toledo, Walencji, Galicji, Maiorki, Sewilli, Kerdagny, Kordowy, Korsyki, Murcji, Minorki, Andaluzji, Algarbji, Algesiras, Gibraltaru, wysp Kanaryjskich, wschodnich i zachodnich Jndji, wysp i stałego lądu na oceanie; Arcy-xiężniczka Austrji, Burgundji, Brabancji i Medyolanu; Hrabina Habsburg, Flandrji, Tyrolu i Barcelony; Dama w Biskai i Malinie etc." — Europa ma wszystkich długów stanu 84,000,000,000 złp., od których procentów po 4 od 100 opłaca 1,920,000,000 złp. Oprócz tego iest w obiegu 2,400,000,000 pieniędzy papierowych. Od r. 1815 zaciągniono w Europie pożyczek za 22,193,323,480 zł. a zatem od czasu *powszechnego pokoiu* wzrosł więcej iak o trzecią część europejski dług stanu. — Z Królewskiego teatru Madryckiego, Towarzystwo tancerzy przybyłe do *Frankfortu,* dawało iuż kilka przedstawień narodowych tańców hiszpańskich. Miało zamiar udać się do *Berlina,*

ażeby w przytomności N. CESARZOWEJ Rossji popisywać się mogło, a potem iak słychać ma udać się do Wiednia. — W *Nether Haugh* w Anglji, kopalnia węgli już kilka lat pali się, tak że powierzchnia ziemi zawsze iest ciepłą; tamtejsi mieszkańcy pozakładali tamże ogrody i maią najdoskonalsze trebhauzy, szczególniej udaią się wczesne kartofle. — Sławny *Sztraus* nie mógł w *Pradze* zebrać dla siebie publiczności a to dla tego, że z swoią orkiestrą produkował się, a Prażanie są uprzedzeni i nie lubią, aby ich orkiestrę teatralną upośledzano; zaś współzawodnik Sztrausa *Lanner* (którego kilka walców graią w Warszawie w teatrze Rozmaitości), w Budzie w Węgrzech ma znaczne dochody. — D. 15 z. m. przybył do Wiednia na tamtejszy targ handlarz koni, którego kiedyś tamże wściekły pies ukąsił. W tem nagle opanowała go wścieklizna, zaczął najprzód swoiego konia gryść, co obaczywszy pospólstwo, zaczęło uciekać, ale odważny iakiś Parobek złapał go z tyłu za bary i powalił na ziemie, zaniesiono go w bespieczniejsze miejsce, a konia zakłuto. — W Galicji handlowe miasto *Brody*, przez długi czas dziedziczne domu *Potockich*, niegdyś darowane było od Stanisława *Koniecpolskiego* Marji Kazimierze, małżonce Króla *Jana III.* a to w ten sposób: Gdy zawakowała kasztelanja Krakowska, Królowa rada zawsze korzystać z rozdawania urzędów, o co ią *Załuski* i inni historycy obwiniaią, przystąpiła do *Koniecpolskiego*, będącego wtedy na zamku *Żółkiewskim*, i, uiąwszy go za długą brodę, rzekła niby żartuiąc: „Daj *Stasiu Brody*, a będzież Panem Krakowskim.“ Zrozumiał *Koniecpolski* te wyrazy, oddał *Brody*, a wziął za to Kasztelanją Krakowską, pierwszą godność świecką w koronie. Po *Sobieskich* weszły *Brody* w dom Xiążąt *Radziwiłłów*, a od tych dostały się do *Potockich*. — Nigdy niewidziano gustowniejszego namiotu, iak teraz zrobiony dla Króla Francuzów, iest to prawie pałacyk mieszczący wszelkie wygody połączone z wytwornością i przepychem.

W kontynuacji ciągnienia 5tej klassy 44 Loterji wczoraj znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Nr 20,764 wygrał zło. 15,000 u Sołowejczyka w Kalwarji. Nr 9549 zł. 10,000 u Wiemana. Po zł. 5000: Nr 1980 u Freindlicha w Strykowie, Nr 2038 u Lindenberga w Częstochowie, Nr 6856 u Mierzeiewskiego, Nr 8173 u Lichtenberga w Włodawie, 24,675 u Rejchstejna w Augustowie, Nr 28,623 u tegoż, Nr 40,719 u B.uma i Jakubowskiego. Po zł. 2500: Nr 5569 u Epstejna, Nr 6435 u Bersona, Nr 12,673 u Wolfa Kona i Łaskiego w Łęczycy, Nr 14,471 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 18,676 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 25,286 u Epstejna, Nr 30,197 u Rejchstejna w Augusto:, Nr 51,199 u Bluma i Jakubow:, Nr 51,554 u Epstejna. Po zł. 2000: Nr 968 u Finkensztejna i Margulje w Zamościu, Nr 24,059 u Wiemana, Nr 26,693 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 32,226 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie Nr 32,286 u Weinberga w Opatowie, Nr 39,014 u Korugolda, Nr 45,306 u Wiemana. Po zł. 1000: Nr 1504, 2448, 2517, 2625, 4150, 7776, 7845, 7959, 8333, 9104, 9304, 16,326, 17,050, 17,956, 20,502, 21,516, 21,799, 21,969, 23,614, 24,690, 25,555, 26,147, 26,200, 29,214, 29,291, 29,967, 30,839, 31,589, 32,030, 32,062, 32,211, 36,764, 37,123, 37,545, 37,623, 38,021, 38,036, 38,692, 40,234, 40,776, 41,894, 42,986, 43,216, 44,909, 46,102, 49,886, 50,502, 51,307, 51,480.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gutkowski X. Biskup z Janowa. Butler Antoni Hra: z Jaktypor, Witkowski Prezes Try: z Radomia, Zamojski Andr: Hra: z Klemensowa, Boski Kazi: Dzie: z Bobrownik, Łaski Alex: Bankier z Berlina, Szolc Kar: Bankier i de Pieron Kuny Ob: z Wiednia, Lemański Bene: Dzie: z Zagórza, Żółtowski Szcze: Dzie: z Zagroby.

DONIESIENIA.

Pokoj, z **KUCHNIĄ, STAJNIĄ** na 8 Koni i **WOZOWNIĄ**, na ulicach nie pryncypalnych, raczy zawiadomić W. Zembrowskiego w domu pod Nr 2406, przy ulicy Nowolipki.

Onegdaj idąc od Banku do domu Janasza za żelazną bramę, zgubiłem Puljares safjanowy czerwony, w którym była odpowiedź Rady Administracyjnej Król: Pol: do mnie, oraz Los Loteryjny na klassę 5tą Nr 2,336, z podpisem moim i inne również dla nikogo wartości niemaiące Listy niemieckie z Gdańska. Upraszam znalazcę o oddanie do Sklepu P. N. Celnikiera na ulicy Królewskiej pod Nr 1263 mieszkaiącego, gdzie odbierze nagrodę. *Berek Blum*, z Makowa.

Zginął **PULJARES** safjanowy stary, w którym znajdowało się Pieniędzy bankocetlami do złp: 140, dokumenta różne wynoszące na tal: 360, oraz różne rachunki, a przytem na terazniejsze ciągnienie Loterji Klassycznej 1/3 i 1/10 część Nr 35,122 i 37,327. Ktoby takowy znalazł, niech odda Moszkowi Nelsonowi bratu memu w Pałacu Krasińskich za żelazną bramą mieszkaiącemu, a w nagrodę zatrzyma znajduiące się pieniądze i oprócz tego dostanie złp: 18. *Cata Nelson.*

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Jana Epstejn w domu narożnym przy ulicy Długiej i Miodowej Nr 489 Lit: A. W. Łaszczyńskiej. **LOSOW KUPNYCH** całych i częściowych do ciągnącej się obecnie 5 Klassy 44 Loterji w tym Kantorze ieszcze dostać można. Przytem Kantor ma zaszczyt donieść, że iuż i do następnej 45 Loterji nowe Losy posiada i zarazem upraszać, aby Szanowni Gracze życzący dotąd w nim trzymane Numera nadal kontynuować, o to wcześnie zgłosić się raczyli.

Syndycy Tymczasowi Upadłości Domu Handlowego dawniej pod firmą C. G. Ziegler et Sturm exystuiącego. — Stósownie do wziętego spólnie z Bankiem Polskim Postanowienia, czynią wiadomo, iż cała piwnica, do upadłego Handlu należąca a w possessji tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 493 znajduiąca się, obejmuiąca 43 sztuk różnej wielkości, rozmaitych Win Francuzkich, tudzież sztuk 6 Win Węgierskich, niemniej próżne statki, beczki i legary z potrzebnemi piwnicznemi rekwizytami, razem urzędownie na zł: 64,300 otaxowana, wystawia się ogółem na publiczną sprzedaż przez opieczętowane deklaracje w sposobie następuiącym. Każdy chęć nabycia maiący złożyć powinien w Banku Polskim na ręce JW. Dyrektora Niepokojczyckiego deklaracją na pismie, opieczętowaną, obejmuiącą dokładnie, imię i nazwisko, powołanie, zamieszkanie ofiaruiącego i summę wyraźnie literami, wypisaną, którą w ogóle za wszystkie przedmioty i towary w piwnicy wzmiankowanej objęte, podaie. Podania przyjmowane będą każdego dnia od chwili obecnego ogłoszenia od godziny 9 rannej, do godzi: 4 z południa, w gmachu Bankowym w miejscu urzędowania JW. Dyrektora Niepokojczyckiego, najpóźniej zaś do dnia 8 Grudnia r. b. godziny 4 po południu włącznie, gdzie również każdy interessowany, przejrzeć może spis towarów i przedmiotów na sprzedaż wystawionych zasięgnąć potrzebnych objaśnień, i uzyskać dla obejrzenia i sprobowania, wnijście do piwnicy. Dnia 8 Grudnia r. b. o godzinie 5 z południa, Deklaracje będą otwarte, i przybicie, najwięcej ofiaruiącemu nastąpi. — Warszawa dnia 29 Listopada 1834 r. — *H. Maiewski* Patron. — *J. Tennstedt.* — *A. Stamm.*

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Osoba opatrzona w chlubne świadectwa zdolności i konduity, życzy przyiąć obowiązek **RZĄDCY** domu lub **PISARZA** w Warszawie. Wiadomość w Biórze Juformacyjnem.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. **SNIADANIE:** Zupa ucha ruska z pieroż; rybnemi, Stokfisz po kapucyń:, Sandacz po radziwił: i z rusztu, Szczupak z biszamelem chrzano:, Lin z karto: Okoń smażo:, Karasie z biszame: śmieta:, Karp sadzony, Węgorz, Kaczka faszero:, Pieczeń bałoń:, Polędwica z serde:, Kotlety szpiko: z kartofel:, Pierogi ruskie. **OBIAD:** Zupa ucha ruska, Krupnik litew:, Sztuka mięsa biała, Kapłon a la pul z ryżem, Sztufada, Pieczeń bara: a la sarna, Pierogi ruskie. **KOLACJA:** Perduta na buljonie, Kotlet:

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. **SNIADANIE:** Baranina a la sarna, Polędwica z grzyba: z rożna, Zrazy zawija: z kaszą grzybo:, Potrawa z gołąb: w krot:, Kuropatwy z masłem, Szczupak z sosem bia:, Węgorz smażo: po tatar:, Karaski z pieca z sosem śmieta:, Okoń z iaia:, Pierogi rus: ze śmie:, Pierożki z sera, Kapłony z rożna z serdela:, Potrawa z pulardek z kalafjo:, Kapuśniak litew: i Rosoł z kluseczkami.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połu: 1.

TEATR WIELKI. Jutro na żądanie *Damy i Huzary. Tańce.*

Dziś w Teatrze Rozmaito: dla słabości JPanny *Daszkiewiczówny*, zamiast *Szewca*, będą *Przez sen Szczęście i nieszczęście.*